

gmina Zakrzewo



Francuscy goście w Zakrzewie zatrzymali się na dłużej. Być może to początek regularnej współpracy (fot. IP)

Wiara nie musi być smutna

Wspólne, polsko-francuskie, a raczej zakrzewsko-francuskie, występy chórów „Tęcza” i „Capella de Coulommiers” były gwoździem programu jedenastej edycji Spotkań z Matką Boską Radosną

ZAKRZEWO. Pierwszy dzień spotkań, sobota, była przeznaczona dla osób spragnionych przeżyć wewnętrznych, duchowych. Atmosfera zewnętrznego i wewnętrznego wyciszenia sprzyja przecież wsłuchiwaniu się w głos Boga, dlatego tego dnia odbywały się w zakrzewskiej świątyni msza święta z czuwaniem, różaniec pielgrzymkowy oraz misterium światła i ciemności. Niedziela z kolei to już dzień ekspresji, wyrażania na zewnątrz pozytywnych emocji, związanych z miłością do Boga i Matki Boskiej Radosnej.

Takie zestawienie na pozór sprzecznych ze sobą zachowań, służących przecież jednemu, wspólnemu celowi, nie jest oczywiście dziełem przypadku. Jedną z idei Spotkań z Matką Boską Radosną jest przecież pokazanie światu, że wiara nie musi być smutna, można wielbić Boga poprzez ciche pacierze i zadumę w zaciszu domowym, ale można też poprzez taniec, śpiew i dobrą zabawę. A w Zakrzewie, jak co roku, było jedno i drugie.

W niedzielę, na placu przy kaplicy patronki



Koncertom towarzyszyła wystawa prac uczniów lokalnych szkół

ków w Niemczech, bawiły się całe rodziny. Wspólne, polsko-francuskie, a raczej za-

krzewsko-francuskie, występy chórów „Tęcza” i „Capella

de Coulommiers” były prawdziwym gwoździem części artystycznej spotkań. Taka harmonijna współpraca na estradzie daje nadzieję na owocną, być może regularną, współpracę w przyszłości.

Koncert uzupełniły występy Propaganda Dei oraz Leopolda Twardowskiego z poznańskimi muzykami. Dodatkowo obok sceny odbywała się wystawa prac uczniów z terenu gminy, dodatkowo wszyscy spragnieni słodkości mogli spróbować ciasta przygotowanego przez za-

km



Widzowie bawili się całymi rodzinami